

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa Poczty Polskiej Spółki Akcyjnej w Warszawie
przeciwko L. M.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od postanowienia Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 września 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 27 września 2010 r. oddalił zażalenie strony powodowej Poczty Polskiej Spółki Akcyjnej na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 16 czerwca 2010 r., odrzucające pozew przeciwko L. M. o ustalenie, że nie został on ważnie wybrany na zakładowego społecznego inspektora pracy w zakładzie pracy strony powodowej i w związku z tym nie pozostaje z nią w tego typu stosunku prawnym.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że kontrola zgodności z prawem wyboru społecznego inspektora pracy nie należy do kompetencji sądu pracy, a żądanie strony powodowej jest niedopuszczalne z uwagi

na brak drogi sądowej. Wprawdzie wyboru pozwanego pracownika na społecznego inspektora pracy dokonało tylko część z licznych funkcjonujących u strony powodowej związków zawodowych, ale pozostałe związki nie wyraziły dezaprobaty wobec wyboru pozwanego L. M. do pełnienia tej funkcji i nie wystąpiły o jego odwołanie. Zgodnie z art. 6 ust 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy (Dz. U. Nr 35 poz. 163 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o społecznej inspekcji pracy lub ustawa), wybór społecznego inspektora pracy leży w gestii pracowników danego zakładu, którzy władni są do odwołania inspektora pracy z pełnionej przez niego funkcji w przypadku uznania, że wyboru dokonano nieprawidłowo, lub też gdy inspektor nie wywiązuje się ze swych obowiązków (art. 7 ust. 1 i 2 ustawy). Ustawodawca nie przewidział w tym zakresie żadnej kontroli zewnętrznej, w tym nadzoru administracyjnego lub sądowego. Żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego społecznego inspektora pracy oraz odmowy honorowania przysługujących mu kompetencji zmierzało do oceny „poprawności” wyboru L. M. do pełnienia tej funkcji, tyle że ustawodawca nie przewidział w tym zakresie żadnej kontroli zewnętrznej. Ponadto zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1991 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.), związek zawodowy jest niezależny w swojej działalności statutowej od pracodawców, administracji państwowej i samorządu terytorialnego oraz innych organizacji. Zatem podjęte przez związki zawodowe funkcjonujące u strony powodowej działania zmierzające do wyboru społecznego inspektora pracy nie podlegają kontroli pracodawcy jak i innych zewnętrznych organów, w tym sądów. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że „sprawa nie mogła zostać uznana za sprawę cywilną w rozumieniu art. 2 k.p.c.”.

W skardze kasacyjnej na to postanowienie strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ art. 6 ust.1 ustawy o społecznej inspekcji pracy przez uznanie, że w sytuacji gdy wyboru zakładowego społecznego inspektora pracy dokonały nieliczne z funkcjonujących u powódki zakładowych organizacji związkowych, żaden podmiot zewnętrzny, w tym sam pracodawca nie jest uprawniony do żądania ustalenia przez sąd, że stosunek prawny wynikający z tego wyboru nie jest wiążący z powodowym zakładem pracy, co prowadzi do uznania pozwanego za uprawnionego do wykonywania zadań

społecznego inspektora pracy, 2/ art.1 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych przez uznanie, że skoro związek zawodowy jest niezależny w swojej działalności statutowej od pracodawców, administracji państwowej i samorządu terytorialnego oraz innych organizacji, to wybór zakładowego społecznego inspektora pracy, dokonany z naruszeniem ustawy o społecznej inspekcji pracy, nie podlega nawet pośredniej kontroli innych organów zewnętrznych, w tym sądów, oraz że w takim przypadku „nie jest dopuszczalne roszczenie pracodawcy, u którego zakładowy społeczny inspektor pracy chce wykonywać swoje obowiązki, o ustalenie, że stosunek prawny określony w przepisach ustawy o społecznej inspekcji pracy pomiędzy zakładem pracy, a społecznym inspektorem pracy i wynikający z wyboru dokonanego niezgodnie z ustawą o społecznej inspekcji pracy, nie istnieje”. W skardze podniesiono także zarzuty naruszenia przepisów postępowania, w szczególności: 1/ art.1 k.p.c. w związku z art. 2 k.p.c. przez uznanie, że sprawa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z wyboru pozwanego na społecznego inspektora pracy nie może być uznana za sprawę cywilną w rozumieniu tych przepisów, 2/ art. 189 k.p.c. przez uznanie, że przepis ten nie daje podstaw prawnych i „nie legitymuje czynnie pracodawcy-powoda do wystąpienia do sądu z żądaniem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z wyboru społecznego inspektora pracy dokonanego niezgodnie z przepisami ustawy o społecznej inspekcji pracy”, 3/ art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. przez przyjęcie, że w sprawie pomiędzy pracodawcą i pracownikiem o ustalenie istnienia stosunku prawnego opartego o ustawę o społecznej inspekcji pracy, wskutek wyboru pozwanego na zakładowego społecznego inspektora pracy droga sądowa jest niedopuszczalna.

Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano potrzebę wykładni przepisów ustawy o społecznej inspekcji pracy „w zakresie dopuszczalności oceny skutków wyboru społecznego inspektora pracy niezgodnie z ustawą o społecznej inspekcji pracy w oparciu o przepisy prawa materialnego, a więc możliwości rozpoznania sprawy o ustalenie istnienia/nieistnienia stosunku prawnego społecznego inspektora pracy powstałego pomiędzy pozwanym L. M. wybranym na społecznego inspektora pracy a pracodawcą w sytuacji, gdy wyboru

dokonano z naruszeniem ustawy o społecznej inspekcji pracy, a zakład pracy kwestionuje pełnienie tej funkcji przez pozwanego”.

Zdaniem skarżącej, istnieją odstępstwa od reguły niedopuszczalności kontroli wyborów społecznego inspektora pracy w sytuacji, gdy powództwo zmierza w innym kierunku niż samo ustalenie ważności wyborów. W szczególności Sąd Najwyższy dopuścił taką ocenę w sytuacji, gdy powództwo zmierza do ustalenia treści stosunku pracy, czy też przyznania ochrony stosunku pracy wynikającej z art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy. W uzasadnieniu wyroku z dnia 2 czerwca 2010 r., II PK 371/09, Sąd Najwyższy stwierdzi bowiem, że jakkolwiek „utrwała się stanowisko orzecznictwa, iż kontrola zgodności z prawem wyboru społecznego inspektora pracy nie należy do kompetencji sądu pracy, to nie oznacza to, że sąd pracy zwolniony jest z dalszej oceny na tle prawa materialnego, czy pracownikowi przysługuje ochrona z art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy”. Zdaniem skarżącej nie można zatem opierać się na założeniu wynikającym z dotychczasowego orzecznictwa, że sąd pracy nie ma kompetencji do oceny zgodności z prawem wyboru społecznego inspektora pracy, a spór o prawo do ochrony stosunku pracy na podstawie art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy wymaga każdorazowo samodzielnej oceny wszystkich elementów tego prawa. Skarżąca wskazała, że jej powództwo nie zmierza bezpośrednio do kontroli zgodności z prawem dokonanego wyboru pozwanego na społecznego inspektora pracy, lecz do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z tego wyboru w oparciu o art. 4 ustawy i przepisy jej rozdziału 3 „Uprawnienia i zasady postępowania społecznych inspektorów pracy”, art. 8-16 oraz przepisy rozdziału 5 „Odpowiedzialność za naruszenie przepisów o społecznej inspekcji pracy”. Ponadto skarżąca jako pracodawca pozwanego, wybranego przez nieliczne zakładowe organizacje związkowe na społecznego inspektora pracy, ma interes prawny w ustaleniu przez sąd, że stosunek prawny wynikający z tego wyboru nie istnieje, co oznacza, że pozwany nie może realizować wobec powoda uprawnień i obowiązków określonych w ustawie o społecznej inspekcji pracy, jak też strona powodowa nie ma obowiązku respektowania uprawnień pozwanego wynikających z tej ustawy.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia, a także o uchylenie w całości poprzedzającego go postanowienia

Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego merytorycznego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Już racjonalnie rzecz ujmując, nieuprawnione było pozwanie pracownika wybranego do pełnienia funkcji społecznego inspektora pracy w sprawie „o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego”, z uzasadnieniem rzekomej nieważności wyboru społecznego inspektora pracy, skoro wybór ten nie był dokonany przez pozwanego, który nie wybrał się sam, ale został wybrany na podstawie uchwalonego lub akceptowanego przez organizacje związkowe, działające w jednostkach organizacyjnych Poczty Polskiej „funkcjonujących na terenie miasta i województwa wrocławskiego”, regulaminu wyborów społecznego inspektora pracy. Oznaczało to, że pozwany pracownik wybrany na społecznego inspektora pracy nie ma żadnej, a w szczególności biernej legitymacji procesowej w sprawie o ustalenie nieważności jego wyboru na społecznego inspektora pracy, dokonanego przez określone w uchwalonym regulaminie wyborów gremia. Już to uzasadnia stanowisko, że pracownik wybrany na funkcję społecznego inspektora pracy, który zgodził się kandydować w wyborach i zamierza pełnić ten mandat społeczny, nie może być pozywany przez pracodawcę w charakterze społecznego inspektora pracy w sprawie o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego, z którym wiąże się wzmożona ochrona trwałości stosunku pracy pracownika wybranego na społecznego inspektora pracy (art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy) oraz inne istotne jego kompetencje (społecznego inspektora pracy) w ustawowo przypisanym mu zakresie zadań podejmowanych „w trosce o systematyczną poprawę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz w celu zapewnienia związkom zawodowym niezbędnych warunków do sprawowania skutecznej kontroli przestrzegania przepisów prawa pracy” (art. 1 w związku z art. 21 ustawy o społecznej inspekcji pracy).

Ponadto w rozpoznawanej sprawie wątpliwe byłoby uznanie czynnej legitymacji procesowej Poczty Polskiej Spółki Akcyjnej w Warszawie, opartej na jej

kontrowersyjnym twierdzeniu, że jest jedynym i wyłącznym pracodawcą wszystkich pracowników pocztowych zatrudnionych na terenie całego kraju, co *prima facie* pozostaje w kolizji z normatywną wymową art. 3 k.p., z której wynika, że pracodawcą jest także część ogólnokrajowej osoby prawnej, jeżeli zatrudnia pracowników. Przeciwnie stanowisko, że „w Poczcie Polskiej jako pracodawcy w rozumieniu art. 3 KP mógłby być wybrany tylko jeden zakładowy SIP dla terenu całego zakładu pracy (przedsiębiorstwa)” wydaje się absurdalne i jest wręcz niedorzeczne, gdyby uznać, że o bezpieczne i higieniczne warunki wielu tysięcy zatrudnionych pocztowców w skali całego Polski miały zadbać „tylko jeden zakładowy SIP”. Tymczasem już przepisy ustawy o społecznej inspekcji pracy umożliwiają zakładowym organizacjom związkowym dostosowanie organizacji społecznej inspekcji pracy dla potrzeb wynikających ze struktury zakładu pracy (art. 3) i dokonywanie wyborów nie tylko zakładowego, ale także oddziałowych lub grupowych społecznych inspektorów pracy w zależności od ustawowo wskazanej liczby zatrudnionych pracowników (art. 6), co jest konieczne dla efektywnego sprawowania powierzonych im funkcji społecznych inspektorów pracy .

Sąd Najwyższy nie rozwijał szerzej tych kontrowersyjnych wątków rozpoznawanej sprawy, ponieważ utrwalone jest stanowisko judykatury, że niedopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o ustalenie zgodności z prawem wyboru społecznego inspektora pracy, ponieważ wybór społecznego inspektora pracy nie podlega żadnej kontroli zewnętrznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1995 r., III PO 16/95, OSNP 1996 nr 12, poz. 176). Dlatego ani sąd pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r., II PK 339/05, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 218), ani inne organy lub pracodawcy nie są właściwi, tj. nie mają uprawnień lub kompetencji do ingerowania lub podważania wyboru społecznego inspektora pracy dokonanego na podstawie uchwalonego przez związki zawodowe regulaminu wyborów dostosowanego do potrzeb zakładu pracy (art. 3 i 6 ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy, Dz.U. Nr 35, poz. 163 ze zm.), skoro społecznych inspektorów pracy wybierają i odwołują pracownicy zakładu pracy bez żadnej kontroli zewnętrznej. Oznacza to, że pracodawcy nie przysługuje materialnoprawne roszczenie ani droga sądowa do podważenia legalności lub zasadności wyboru konkretnego pracownika do

pełnienia tej podlegającej wzmożonej ochronie prawa pracy funkcji społecznej. W konsekwencji skład rozpoznający zażalenie potwierdził stanowisko zawarte w zaskarżonym postanowieniu, że Poczcie Polskiej Spółce Akcyjnej w Warszawie nie przysługuje roszczenie materialnoprawne o ustalenie nieważności „z mocy prawa” wyboru pracownika (powoda) do sprawowania funkcji społecznego inspektora pracy ani droga sądowa w sprawie nieprzysługiwania (zaprzeczenia) mu dodatkowych ustawowych uprawnień lub świadczeń wymaganych do sprawowania tej funkcji.

Natomiast przepisy prawa pracy nie sprzeciwiają się niekiedy możliwościom lub potrzebie badania przez sądy pracy podstaw faktycznych i prawnych rzeczywistego powierzenia pracownikowi mandatu społecznego inspektora pracy w tych tylko sprawach o roszczenia ze stosunku pracy pracownika wybranego do pełnienia tej funkcji, w których pracodawca odmawia mu przyznania dodatkowych uprawnień lub świadczeń wymaganych do wykonywania mandatu społecznego inspektora pracy albo narusza przepisy o wzmożonej ochronie trwałości stosunku pracy przysługującej społecznemu inspektorowi pracy. Tylko taki wniosek wynikał z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., II PK 371/09 (LEX nr 590317), w którym zawarto myśl, że sąd pracy nie jest zwolniony „z dalszej oceny na tle prawa materialnego, czy pracownikowi przysługuje ochrona z art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy” w sprawie, w której powód (pracownik) powołuje się na naruszenie uregulowanego w tym przepisie prawa do wzmożonej ochrony trwałości stosunku pracy z racji pełnienia chronionej funkcji społecznego inspektora pracy. Ustalenie braku podstaw do udzielenia szczególnej ochrony prawa pracy pracownikowi ze względu na pełnienie tej funkcji społecznej byłoby potencjalnie możliwe tylko w przypadkach całkowicie i oczywiście kwalifikowanego naruszenia prawa wybierania społecznego inspektora pracy przysługującego pracownikom, który został dokonany pozornie lub fikcyjnie na przykład przez podmioty jednoznacznie nieuprawnione lub w razie wyznaczenia „samego siebie” jako społecznego inspektora pracy, albo w przypadku wskazania kilku pracowników jako objętych szczególną ochroną trwałości stosunku pracy, jeżeli taka ochrona może być udzielona jednemu tylko społecznemu inspektorowi pracy itp. Ponadto także w takim zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego jest liberalne i przyjmuje,

iż nawet brak przeprowadzenia formalnych wyborów społecznego inspektora pracy nie wyklucza objęcia jego stosunku pracy ochroną szczególną z art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2001 r., I PKN 755/00, OSNP 2004 nr 1, poz. 5 i tezę wyżej powołanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., II PK 317/09). Z pewnością zgłaszane przez skarżącą wątpliwości dotyczące legalności uchwalenia regulaminu wyborów społecznego inspektora pracy przez dominującą organizację związkową, który był zaakceptowany przez inne organizacje związkowe, działające w jednostkach organizacyjnych Poczty Polskiej „funkcjonujących na terenie miasta i województwa wrocławskiego”, nie były na tyle istotne, aby pozbawić pocztowców z dolnośląskiego obszaru działania Poczty Polskiej ochrony stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz podejmowania działań zmierzających do sprawowania skutecznej kontroli przestrzegania przepisów prawa pracy przez wybranego w tym regionie społecznego inspektora pracy.

Należy podkreślić, że za naruszanie przepisów ustawy o społecznej inspekcji pracy, a w szczególności za uniemożliwianie działalności społecznego inspektora pracy (art. 22 ustawy o społecznej inspekcji pracy), osoby działające w imieniu pracodawcy są sankcjonowane ustawową odpowiedzialnością wykroczeniową. W rozpoznawanej sprawie jest znamienne i wprost zdumiewające, że za wykroczenie przeciwko prawom pozwanego jako społecznego inspektora pracy została orzeczona sankcja wykroczeniowa wobec jednego z pracowników strony skarżącej. Skazanie za wykroczenie przeciwko prawom społecznego inspektora pracy nie podlega badaniu ani weryfikacji, a także nie może być skutecznie „zwalczane” w sprawie cywilnej „o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego” społecznego inspektora pracy. Tymczasem skarżąca w dalszym ciągu uporczywie i bezprawnie kontestuje tytuł pozwanego jako wybranego inspektora pracy w drodze niedopuszczalnego powództwa cywilnego o ustalenie nieważności jego wyboru do pełnienia powierzonego mu ustawowego mandatu społecznego inspektora pracy, co wymagało od Sądu Najwyższego dokonania radykalnej prawniczej i jurysdykcyjnej krytyki tego oczywiście naganne i niedopuszczalne stanowiska (uporu) skarżącej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.